

**Sygnatura akt VI Ka 1126/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **1 marca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Kazimierz Cieślowski

Protokolant Katarzyna Kajda-Broniewska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r.

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy **S. D. s. Z. i B.,**

**ur. (...) w W.**

oskarżonego z art. 159 kk w zw. z art. 189§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 157§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 października 2015 r. sygnatura akt III K 1766/12

na podstawie art. 437 kpk, art. 438 kpk, 636 § 1 kpk

1. uchyla rozstrzygnięcia z punktów 2 i 3 i sprawę oskarżonego S. D. o czyny z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk zarzucone mu w punktach II i III aktu oskarżenia przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- z opisu przestępstwa przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 eliminuje ustalenie, że skutkiem czynu pozostawało podejrzenie złamania żeber oraz podejrzenie złamania kości śródrezcza prawego,

- ustala, że skutki wskazane w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 stanowią konsekwencję również ciągnięcia pokrzywdzonego J. P. (1) za nogi po podłodze i schodach,

- przyjmuje, że czynu przypisanego mu w punkcie 5 oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą,

- uchyla orzeczenie z punktu 6 i na mocy art. 85 kk oraz art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego w punktach 1, 4 oraz 5 zaskarżonego wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- kwotę zasądzoną na rzecz obrońcy w punkcie 7 tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu podwyższa do 1239,84 (jednego tysiąca dwustu trzydziestu dziewięciu złotych 84 groszy), w tym 231,84 (dwieście trzydzieści jeden złotych 84 grosze) podatku Vat;

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. L. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) obejmującą kwotę 115,92 (sto piętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 639,92 (sześćset trzydzieści dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Sygn. akt VI Ka 1126/15

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 1 marca 2016 roku

S. D. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 11 października 2012 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym dotąd mężczyzną o pseudonimie (...), wziął udział w pobiciu J. P. (1) w ten sposób, że bił go pięściami po głowie i ciele, kopał po ciele, uderzał młotkiem w dłoń, przystawiał mu nóż do szyi, złapał kombinerkami palca prawej dłoni, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia w postaci stłuczenia głowy i twarzy z niewielkim obrzękiem i otarciem naskórka, stłuczenia powłok klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej z głębokimi otarciami naskórka i podejrzeniem złamania żeber, stłuczenia i ran ciętych ręki prawej bez uszkodzenia ścięgien z podejrzeniem złamania kości śródrezcza prawego, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, po czym przeciągnął pokrzywdzonego za nogi po podłodze i schodach, a następnie wrzucił do bagażnika samochodu marki B., zamykając go, czym pozbawił pokrzywdzonego wolności, wożąc po okolicy G., przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 13.09.2001 r. sygn. IIK 579/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obniżoną do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15.03.2002 r. sygn. VII Ka 960/01, którą odbył w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 10.01.2005 r. sygn. II K 55/04 w okresie od 13.02.2009 r. do 15.10.2010 r. z zaliczeniem okresu od 10.12.2000 r. do 06.02.2001 r. i od 28.10.2006 r. do 23.02.2008 r., tj. o przestępstwo z art. 159 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 29 września 2012 w G. poprzez bicie rękami i kopanie J. P. (1) spowodował u niego obrażenia w postaci powierzchownego urazu głowy oraz stłuczenia okolicy międzyłopatkowej, czym naruszył czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 13.09.2001 r. sygn. II K 579/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obniżoną do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15.03.2002 r. sygn. VII Ka 960/01, którą odbył w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 10.01.2005 r. sygn. II K 55/04 w okresie od 13.02.2009 r. do 15.10.2010 r. z zaliczeniem okresu od 10.12.2000 r. do 06.02.2001 r. i od 28.10.2006 r. do 23.02.2008 r., tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w dniu 29 września 2012 w G. poprzez nacinanie skóry M. D. na rękach i nogach przy użyciu noża, spowodował u niej obrażenia w postaci urazu wielomiejscowego z licznymi podbiegnięciami krwawymi kończyn górnych i dolnych, czym naruszył czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 13.09.2001 r. sygn. IIK 579/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obniżoną do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15.03.2002 r. sygn. VII Ka 960/01, którą odbył w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 10.01.2005 r. sygn.. IIK 55/04 w okresie od 13.02.2009 r. do 15.10.2010 r. z zaliczeniem okresu od 10.12.2000 r. do 06.02.2001 r. i od 28.10.2006 r. do 23.02.2008r., tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk

IV. w dniu 8 października 2012 r. w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie wypowiadał pod adresem J. K. groźby karalne pozbawienia życia, używając przy tym noża, które wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie - Koźlu z dnia 13.09.2001 r. sygn. II K 579/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obniżoną do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15.03.2002 r. sygn. VII Ka 960/01, którą odbył w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu z dnia 10.01.2005 r. sygn.. II K 55/04 w okresie od 13.02.2009 r. do 15.10.2010 r. z zaliczeniem okresu od 10.12.2000 r. do 06.02.2001 r. i od 28.10.2006 r. do 23.02.2008r., tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w dniu 8 października 2012 r. w G. dokonał uszkodzenia futryny oraz drzwi wejściowych do mieszkania K. L., czym wyrządził straty w kwocie 500 zł, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie - Koźlu z dnia 13.09.2001 r., sygn. II K 579/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obniżoną do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15.03.2002 r., sygn. VII Ka 960/01, którą odbył w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie - Koźlu z dnia 10.01.2005 r. sygn. II K 55/04 w okresie od 13.02.2009 r. do 15.10.2010 r. z zaliczeniem okresu od 10.12.2000 r. do 06.02.2001 r. i od 28.10.2006 r. do 23.02.2008 r., tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 5 października 2015 roku (sygn. akt III K 1766/12) Sąd Rejonowy w Gliwicach orzekł, co następuje:

1. uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 159 kk w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
3. uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
4. uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art.190 § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
5. uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie V czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
7. na mocy art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. L. kwotę 929,88 zł (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) wraz z 23 % VAT tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów obrony z urzędu;
8. na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 300 zł (trzysta złotych) i wydatki poniesione przez Skarb Państwa w toku postępowania w kwocie 50 zł (pięćdziesiąt złotych).

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżając w całości i wyrokowi temu zarzucając:

Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie, zwłaszcza wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonych J. P. (1), M. D., K. L. złożonych na rozprawie, wynika że oskarżony nie popełnił przypisanych mu czynów, a ponadto pokrzywdzona J. K. nie została przed Sądem przesłuchana, a tym samym nie można było zweryfikować jej zeznań.

Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez wzięcie przez Sąd pod uwagę okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego jak zeznania świadków złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, a nie uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, jak pełne, konsekwentne i logiczne wyjaśnienia oskarżonego, zeznania złożone przez świadków - pokrzywdzonych bezpośrednio przed Sądem, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów,
- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sprawie, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonych złożonych na rozprawie wynika, że oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów, tak więc istnieją wątpliwości nie dające się jednoznacznie usunąć.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił naruszenie przepisów § 14 pkt 2 ppkt 3 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez ich błędne zastosowanie w sprawie, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia na rzecz obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w kwocie 929,88 zł wraz z VAT, podczas gdy prawidłowa analiza przepisów i fakt, że obrońca uczestniczyła w 8 terminach rozpraw (co wynika z protokołów rozpraw) wskazuje, iż obrońca winna otrzymać wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w wysokości 1239,84 zł wraz z VAT.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł, aby Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, a także zmienił zaskarżony wyrok w zakresie przyznanych obrońcy kosztów obrony z urzędu i zasądził na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 1239,84 zł brutto, gdyż koszty nie zostały pokryte ani w całości ani w części. Ponadto obrońca wniósł o zasądzenie na jej rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oświadczając, iż koszty te nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się częściowo zasadna czego efektem pozostawać musiało uchylenie zaskarżonego wyroku w jego punktach 2 i 3 i przekazanie sprawy oskarżonego S. D. o czyny z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zarzucone

mu w punktach II i III aktu oskarżenia do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Ocena zgromadzonych w sprawie dowodów skutkowała nadto zmianą opisu czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 1 i 5. Częściowe uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć odnoszących się do przestępstw zarzuconych oskarżonemu w punktach II i III wywołało nadto konieczność uchylenia orzeczenia o karze łącznej i wymierzenia oskarżonemu kary łącznej z połączenia tych orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego kar, które utrzymane zostały w mocy. Ponadto trafna okazała się apelacja obrońcy w zakresie w jakim ten zakwestionował wysokość zasądzonych na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w wywiedzionej przez obrońcę apelacji stwierdzić trzeba, iż w zakresie w jakim poczynił Sąd Rejonowy ustalenia co do sprawstwa oskarżonego S. D. odnośnie czynów przypisanych jego osobie w punktach 1, 4 i 5 zaskarżonego wyroku ustalenia Sądu Rejonowego, za wyjątkiem tylko niektórych skorygowanych orzeczeniem sądu odwoławczego ich elementów, poczynione przez w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, które tenże sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.. Stanowisko swoje sąd ten należycie uzasadnił, czyniąc to w sposób zgodny z art. 424 k.p.k.. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędnie w ustaleniach faktycznych. Ustalenia faktyczne sądu w zakresie w jakim nie zostały one objęte dokonanyymi przez sąd odwoławczy zmianami zaskarżonego orzeczenia w zupełności znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Ocena zgromadzonych dowodów przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza ocena zeznań świadków w zakresie w jakim wyrok Sądu Rejonowego nie został uchylony, pozostaje logiczna i w żadnym wypadku nie nosi cech dowolności. Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę nie przekroczył także granic swobodnej oceny dowodów. Analizując zarówno zgromadzone dowody, jak i pisemne motywy zaskarżonego wyroku dojść trzeba do przekonania, że Sąd Rejonowy przeprowadzając pełne postępowanie dowodowe w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu w punktach 1, 4 i 5 aktu oskarżenia zgromadził kompletny materiał dowodowy, a poddając ten materiał analizie wyprowadził trafne wnioski w zakresie winy oskarżonego. Ocena przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była wszechstronna i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności.

Zarzut błędnie w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Krytyka odwoławcza musi zatem, aby była skuteczna, wykazać usterki rozumowania sądu wydającego zaskarżony wyrok prowadzące do powstania błędnych ustaleń faktycznych. Uchybień takowych, za wyjątkiem już zasygnalizowanych i skutkujących częściową zmianą zaskarżonego orzeczenia i częściowym jego uchyleniem, Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy nie dopuścił się. Rozpoznając niniejszą sprawę sąd ten nie przekroczył także granic swobodnej oceny dowodów. Przekroczenie takowe może mieć miejsce wyłącznie w sytuacji, gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów poczynił sąd ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł z tak zgromadzonych dowodów wnioski sprzeczne z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź też wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego wysnute zostały z bezzasadnym pominięciem dowodów przeciwnych do poczynionych ustaleń, jak również wówczas, gdy bezzasadnie sąd odmówił wiary określonym dowodom, co prowadziło do błędnych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego. Tak w niniejszej sprawie się nie stało.

Trafna pozostawała zatem ocena zeznań świadków, których relacje posłużyły sądowi do poczynienia ustaleń faktycznych odnoszących się do czynu z art. 159 kk w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Nie można było natomiast uwzględnić podniesionych w apelacji zarzutów podważających trafność przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Nie sposób bowiem podstaw do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów wywodzić wyłącznie z podniesionego w apelacji faktu, iż z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonych J. P. (1), M. D. i K. L. złożonych na rozprawie wynika, że oskarżony nie popełnił przypisanych mu czynów, a nadto z faktu, iż pokrzywdzona J. K. nie została przed Sądem przesłuchana, a tym samym nie można było zdaniem obrońcy zweryfikować jej zeznań. Okoliczność, iż przesłuchani na rozprawie pokrzywdzeni nie potwierdzili złożonych przez siebie w postępowaniu

przygotowawczym relacji obciążających oskarżonego nie może jeszcze wbrew wywiadowi apelacji oskarżonego sama w sobie prowadzić do wniosku o konieczności wydania wobec niego wyroku uniewinniającego. Podstawą orzekania pozostawać musi przecież każdorazowo całokształt zgromadzonych w toku postępowania dowodów, zarówno tych pochodzących jeszcze z etapu postępowania przygotowawczego, jak i uzyskanych na etapie postępowania przed sądem ocenianych w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu. W okolicznościach niniejszej sprawy trafnie Sąd Rejonowy oceniając zgromadzone dowody uznał, iż podstawą ustaleń faktycznych w oparciu o które wydane zostało następnie zaskarżone orzeczenie, pozostawać powinny relacje świadków J. P. (1) oraz M. D. złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Gdy zaś idzie o relację świadka K. L., to wbrew twierdzeniu obrońcy zeznania jego złożone na rozprawie nie stanowią w stosunku do relacji z postępowania przygotowawczego dowodu odmiennie prezentującego istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Oceniając odnoszące się do czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku relacje pokrzywdzonego J. P. (2) oraz M. D. złożone na etapie postępowania przygotowawczego wskazać przede wszystkim trzeba, iż dowody te w sposób spójny, a przy tym niezależny od siebie prezentują przebieg zdarzenia podczas którego dopuścił się oskarżony czynu przypisanego jego osobie w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Zeznania pokrzywdzonego J. P. (1) stanowią szczegółową relację o zdarzeniu podczas którego dopuścił się oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą pobicia pokrzywdzonego. Opis zdarzenia obfity pozostaje w nietypowe, indywidualne dla tego zdarzenia szczegóły, zawiera także wskazanie odczuć pokrzywdzonego, jego reakcji na poszczególne zachowania sprawców. Działania oskarżonego i osoby z nim współdziałającej adekwatnie osadzone pozostają w czasie i miejscu. Świadek ten nie dąży przy tym do bezpodstawnego obciążenia oskarżonego okolicznościami za które nie powinien S. D. ponosić odpowiedzialności, gdy zachowując obiektywizm wskazuje, że jedno ze stwierdzonych na jego twarzy obrażeń pochodzi ze zdarzenia innego niż objęte zarzutem I aktu oskarżenia. Okoliczność ta uwzględniona została także przez opiniującego w sprawie biegłego. Te wszystkie elementy pozwalają na wniosek, iż relacja świadka J. P. (1) w tym względzie zasługuje na wiarę. Oczywiście pojawiają się także w zeznaniach tego świadka relacjonującego zdarzenie z dnia 11 października 2012 roku pewne nieścisłości, jednakowoż uwzględniając dynamikę zdarzenia, negatywne odczucia pokrzywdzonego w jego przebiegu wskutek zadawanych mu cierpień fizycznych i psychicznych, a także stan jego nietrzeźwości, strach wywołany zachowaniami sprawców, trudno nieścisłości w skali w jakiej pojawiły się one w relacji pokrzywdzonego uznać za mogące wpływać na sumaryczną ocenę relacji świadka jako nie mogącej stanowić podstawy ustaleń faktycznych. W wywiedzionej apelacji obrońca nie wskazuje na rozbieżności relacji tego świadka, które zdaniem apelującego miałyby wiarygodność zeznań J. P. (1) podważać, a i sąd odwoławczy z urzędu w obliczu całokształtu zgromadzonych w tym względzie dowodów nie dostrzegł takich nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonego, które podważałyby ich wiarygodność.

Istotnym elementem nakazującym właśnie te złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania pokrzywdzonego uznać za zasługujące na wiarę pozostaje zgodność składanych przez niego relacji z pozostałymi z dowodów dostępnych w niniejszej sprawie, których wiarygodności obrońca w wywiedzionym środku odwoławczym nie podważa. Zeznania pokrzywdzonego korespondują przede wszystkim z informacjami (...) G. (k. 2) wskazującymi na treść telefonicznego zgłoszenia pokrzywdzonego oraz czas i miejsce zdarzenia odpowiadające temu, co następnie opisał J. P. (1) w swoich relacjach. Oceniając wiarygodność relacji pokrzywdzonego złożonej na etapie postępowania przygotowawczego nie sposób także pominąć korespondujących z nią zeznań świadka M. D., która w zeznaniach swoich wskazała na przekazane jej przez pokrzywdzonego informacje o zdarzeniu, które pozostają w zgodności z tym, co o zachowaniach oskarżonego i nieustalonego współsprawcy zeznaje w niniejszej sprawie J. P. (1). Kolejnym dowodem z grupy dowodów wskazujących na wiarygodność zeznań pokrzywdzonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego pozostaje opinia biegłego lekarza z której wynikają obrażenia w sposób jednoznaczny korespondujące z opisem zdarzenia zaprezentowanym w zeznaniach pokrzywdzonego J. P. (1). Wedle opinii biegłego obrażenia te mogły powstać wskutek pobicia opisanego w zeznaniach pokrzywdzonego. Podkreślić przy tym trzeba, że zeznania pokrzywdzonego składane na etapie postępowania przygotowawczego poddane zostały ocenie biegłego psychologa wedle którego pomimo stwierdzonego u świadka uzależnienia od alkoholu brak jest podstaw do tego, by wiarygodność tej relacji podważać z psychologicznego punktu widzenia. U świadka nie występują zaburzenia spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, a nadużywanie alkoholu przez J. P. (1) wywołało

w jego osobowości jedynie zmianę konsekwencją której pozostaje nadmierna koncentracja na tłumaczeniu własnych zachowań, co jednak wedle biegłego pozostaje bez wpływu na sposób relacjonowania o zachowaniach sprawców (k. 34). W ocenie biegłego świadek złożył zeznania w sposób szczerzy, na podstawie własnych zapamiętanych spostrzeżeń (k. 69-70).

W tych warunkach zeznania złożone przez świadków J. P. (1) i J. K. na rozprawie w zakresie w jakim odnosiły się one do czynu objętego zarzutem z punktu I aktu oskarżenia, nie mogły zostać uznane wbrew twierdzeniu apelacji jako dyskwalifikujące wiarygodność zeznań tych świadków złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Świadek M. D., która składając zeznania na rozprawie zaprzeczała wszystkiemu, co oskarżonego w jej uprzednio złożonych relacjach mogło obciążać, nie była w stanie w sposób przekonujący wyjaśnić z jakich powodów odmiennie zeznaje ona na rozprawie. Wskazane przez nią przyczyny złożenia w postępowaniu przygotowawczym zeznań odmiennych od składanych na rozprawie nie przekonują. Powołuje się ona na swój zły stan psychiczny podczas składania pierwszych zeznań w postępowaniu, jednakowoż okoliczność ta nie może prowadzić do uznania jej relacji za niezaskługującą na wiarę, skoro to, co w takim złym jej zdaniem stanie relacjonowała ona o przekazanych jej przez pokrzywdzonego J. P. (1) informacjach o przebiegu zdarzenia z dnia 11 października 2012 roku zeznawała korespondowało z zeznaniami J. P. (1) o tym zdarzeniu. Nie twierdzi przecież świadek M. D., że zeznań odczytanych jej na rozprawie nie składała, lecz podważa jedynie ich wiarygodność. Nie może być natomiast dziełem przypadku zgodność obydwu relacji nawet pomimo jak twierdzi świadek M. D. jej złego stanu psychicznego podczas składania zeznań w toku postępowania przygotowawczego. Zeznania świadka M. D. złożone na rozprawie poddane zostały ocenie przez biegłego psychologa do którego opinii apelujący postulujący uniewinnienie oskarżonego z uwagi na treść zeznań pokrzywdzonego i M. D. z rozprawy zupełnie się nie odnosi. Z opinii tej (k. 572-578) wynika, iż wpływ na aktualną relację M. D. o zdarzeniach posiada pozytywny stosunek do brata - oskarżonego S. D., dlatego też stara się ona przedstawić go w korzystniejszym świetle.

Także relacja pokrzywdzonego J. P. (1) z rozprawy wbrew twierdzeniom apelującego nie dawała żadnych podstaw do tego, by podważając wiarygodność jego zeznań składanych na etapie postępowania przygotowawczego spowodować mogła uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów. Oceniając zeznania pokrzywdzonego z rozprawy wskazać przede wszystkim trzeba, iż jako zasadniczy powód dla którego podczas składania tych zeznań nie obciąża on już oskarżonego w tak zdecydowany jak miało to miejsce w śledztwie sposób, podaje pokrzywdzony niepamięć o której relacjonuje już w pierwszych słowach. Fakt, iż na rozprawie świadek okoliczności poszczególnych zdarzeń nie pamiętał nie oznacza przecież, że relacja jego złożona na etapie postępowania przygotowawczego nie zaskługowała na wiarę. Po odczytaniu złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań świadek potwierdził, że zeznania takie składał. Najbardziej wymowne dla oceny motywacji świadka nie skłaniającej go przecież do złożenia zeznań obciążających oskarżonego pozostaje jego szczerze oświadczenie, iż planuje on z siostrą oskarżonego M. D. stworzyć rodzinę i w związku z tym, jak należy jego oświadczenie rozumieć, obciążanie jej brata stanowi dla niego sytuację trudną. Wydaje się, że ten właśnie fragment składanych na rozprawie przez świadka zeznań pozostaje najbardziej wymowny dla oceny z jakich powodów nie obciążył świadek oskarżonego w swoich zeznaniach składanych na rozprawie. Biorąc pod uwagę motywację świadka do składania określonej treści zeznań zauważyć nadto trzeba, że w toku postępowania przygotowawczego świadek z racji zagrożenia ze strony oskarżonego i odczuwania bezpośrednio skutków ataków S. D. na jego osobę miał pełną motywację do tego, by o negatywnych zachowaniach nie tylko zawiadomić policję, lecz także relacjonować odsuwając od siebie groźbę ich powtórzenia wobec jego osoby. Podobnie, jak było to w przypadku zeznań świadka M. D., także relacja J. P. (1) poddana została ocenie biegłego psychologa, który w wydanej przez siebie opinii wskazał na niski walor wiarygodności wyłącznie zeznań tego świadka złożonych na rozprawie. Oceniając zaś zeznania pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego biegła wskazała, że treść tych zeznań pozostaje stała, konsekwentna, osadzona w kontekście sytuacyjnym, zawiera elementy typu akcja – reakcja – akcja, zawiera detale i szczegóły, odnosi się również do stanu emocjonalnego świadka podczas zdarzenia. Zeznania złożone natomiast przez J. P. (1) na rozprawie ocenione zostały przez biegłą jako wiarygodne jedynie w niewielkim stopniu. Relacja świadka pozostawała wówczas wymijająca, ogólnikowa, niekonsekwentna. Nie stwierdziła natomiast biegła u świadka zaburzeń myślenia, spostrzegania, czy pamięci lub odtwarzania spostrzeżeń. Jak wskazała biegła, proces motywacji świadka do składania zeznań jest u opiniowanego obecnie zakłócony przez zmianę motywacji do

składania zeznań i intencjonalny wpływ na treść wypowiedzi o okolicznościach sprawy. Nie sposób zatem za obrońcą uznać, iż tego rodzaju zeznania pokrzywdzonego prowadzić mogłyby w realiach niniejszej sprawy do uniewinnienia oskarżonego od zarzuconego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia czynu. Okolicznością, która mogła posiadać wpływ na tak znaczącą zmianę zeznań przez świadków J. P. (1) i M. D. na etapie postępowania przed sądem mogło być również zachowanie oskarżonego wobec J. P. (1) i M. D. na tym etapie postępowania. Z informacji policji przesłanej sądowi w związku z naruszeniem przez oskarżonego zastosowanego wobec niego środka zapobiegawczego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym J. P. (1) (k. 191) wynika, że łamiąc ten zakaz oskarżony zaatakował pokrzywdzonych J. P. (1) i M. D. w miejscu publicznym bijąc ich i szarpiąc. Nie można zatem wykluczyć, że oskarżony wpływał na tych świadków w sposób rzutujący na zmianę ich postawy procesowej.

Nie mogą wreszcie podstawy uniewinnienia oskarżonego od stawianych jego osobie zarzutów popełnienia przestępstw zarzuconych mu w punktach 1, 4 i 5 aktu oskarżenia stanowić jego wyjaśnienia do których w apelacji odwołuje się obrońca. Pozostają one niekonsekwentne, wewnętrznie sprzeczne, a nadto w ich treści oskarżony potwierdza część z zachowań objętych czynem przypisanym mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Tego rodzaju relacja oskarżonego nie może stanowić powodu jego uniewinnienia w świetle omówionych już w niniejszym uzasadnieniu dowodów jednoznacznie w ich całokształcie obciążających oskarżonego. Nieporozumieniem w tym kontekście pozostaje określenie przez obrońcę wyjaśnień składanych w niniejszej sprawie jako konsekwentnych i logicznych.

Z tych względów brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji mających prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia przestępstwa. Z urzędu dopatrył się natomiast sąd odwoławczy mieszczących się w granicach zaskarżenia powodów do zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Konieczność wyeliminowania z tego opisu wskazanych tam skutków czynu przypisanego oskarżonemu w postaci podejrzenia złamania żeber oraz podejrzenia złamania kości śródreżca prawego wynika z faktu, iż opisane w przypisanym oskarżonemu przestępstwie skutki o których mowa w art. 157 § 1 k.k. decydujące o istnieniu znamienia przestępstwa z art. 159 k.k. w postaci narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu o którym mowa w art. 156 § 1 k.k., nie mogą wyrażać się w zaistnieniu podejrzenia biegłego lekarza co do doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała. Każdorazowo natomiast stanowić muszą konkretnie opisane realne dolegliwości stanowiące naruszenie czynności narządów ciała lub pozostające rozstrojem zdrowia. Samo podejrzenie zaistnienia takich skutków nie może przecież stanowić znamienia skutku o którym mowa w art. 157 § 1 k.k..

Do zmiany zaskarżonego wyroku w jego punkcie 1 dojść musiało także poprzez wskazanie, iż skutki opisane w tym przypisanym oskarżonemu czynie stanowiły konsekwencję całości zachowań, które składały się na przypisane oskarżonemu przestępstwo. Zarówno z opisu przebiegu zdarzenia, jak i opinii biegłego wynika bowiem, iż stwierdzone przez biegłego obrażenia ciała pokrzywdzonego stanowiły konsekwencję całego zdarzenia. Tymczasem w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zostały one wskazane jako będące konsekwencją wyłącznie zachowań sprawców poprzedzających ciągnięcie pokrzywdzonego za nogi po podłodze i schodach. Z tych względów sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że ustalił, iż skutki wskazane w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w tym punkcie stanowią konsekwencję również ciągnięcia pokrzywdzonego J. P. (1) za nogi po podłodze i schodach.

Wbrew twierdzeniu apelującego sam fakt, iż pokrzywdzona J. K. nie została przesłuchana bezpośrednio przed sądem nie może jeszcze prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu przestępstw w zakresie których relacja J. K. obciąża oskarżonego. Z przytoczonej przez obrońcę okoliczności nie sposób wywodzić dalej proponowanego przez apelującego wniosku jakoby wobec braku możliwości weryfikacji wiarygodności relacji tego świadka sięgnąć należało po regułę z art. 5 § 2 k.p.k. i oskarżonego uniewinnić. W sytuacji, gdy tak, jak w niniejszej sprawie, sąd rozpoznający ją nie naruszył reguł decydujących o możliwości odczytania zeznań świadka, któremu nie można było doręczyć wezwania na rozprawę bowiem nie wiadomo w ogóle gdzie świadek przebywa, nie sposób z samego tylko braku przesłuchania świadka na rozprawie wywodzić konieczności wydania wyroku uniewinniającego. Samego faktu odczytania zeznań J. K. obrońca w apelacji nie kwestionuje, a i sąd odwoławczy w czynności tej nie dopatrył się naruszenia przepisów prawa. Przed odczytaniem zeznań J. K. sąd pierwszej instancji



zasięgnął stosownych informacji policji oraz właściwych urzędów w oparciu o które nie było możliwe ustalenie adresu tego świadka innego niż ten, który był już sądowi znany i pod którym doręczenie świadkowi wezwania okazało się bezskuteczne. Skoro tak, to zeznania świadka J. K. odczytane na rozprawie stanowiły pełnoprawny dowód podlegający ocenie na zasadach ogólnych. Zastosowanie tych reguł do oceny zeznań świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym pod adresem których obrońca nie podnosi żadnego krytycznego argumentu musiało natomiast prowadzić do wniosku o pełnej wiarygodności tej relacji. Relacja świadka oceniona musi zostać jako zasługująca na wiarę, gdy zważy się na sposób opowiadania przez J. K. dnia następnego po zdarzeniu o zachowaniach oskarżonego wyczerpujących znamiona przypisanych mu przestępstw. Opis przebiegu tych zdarzeń nie zawiera sprzeczności, niejasności, pozostaje on szczegółowy, chronologiczny, osadzony w czasie i zawierający odwołanie do korespondujących z jego przebiegiem emocji świadka. Obraz przebiegu zdarzenia zaprezentowany przez świadka pozostaje niezwykle przekonujący. Sąd odwoławczy nie znalazł powodów dla których relacji świadka J. K. nie należałoby dać wiary. W oparciu o zeznania tego świadka ustalił sąd również sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.

Wbrew twierdzeniu apelującego nie było także powodów do tego, by z uwagi na treść relacji pokrzywdzonego przestępstwem z art. 288 § 1 k.k. K. L. uniewinnić oskarżonego S. D. od zarzuczonego mu przestępstwa popełnionego na szkodę tego pokrzywdzonego. Nie można zgodzić się z tezą, że skoro z relacji tego świadka złożonej na rozprawie nie wynika, by to oskarżony dopuścił się zarzuczonego mu czynu z art. 288 § 1 k.k., zapaść winien w tym względzie wyrok uniewinniający. Nie można także zgodzić się z twierdzeniem apelującego, iż pokrzywdzony K. L. złożył na rozprawie zeznania całkowicie odmienne od jego relacji z postępowania przygotowawczego. Analiza treści jego zeznań prowadzić musi do wniosku, iż świadek ten konsekwentnie w całym postępowaniu relacjonował, iż nie był obecny przy zachowaniu oskarżonego powodującym uszkodzenie drzwi jego mieszkania, zaś o zdarzeniu i sprawcy przestępstwa dowiedział się od J. K., która przy czynie oskarżonego była obecna. Taką samą wersję zdarzeń prezentuje świadek na rozprawie, przez co nie sposób za obrońcą z jego relacji wywodzić, iż nie podtrzymał świadek zeznań, które złożył na etapie postępowania przygotowawczego. Obraz uszkodzeń wynikający z protokołu oględzin drzwi oraz relacji świadków J. K. i K. L. nie wywołuje jednocześnie jakichkolwiek wątpliwości w kwestii określenia wysokości szkody wyrządzonej czynem oskarżonego. Bez wątplenia uszkodzenia wskazywane przez świadków jako zaistniałe podczas zdarzenia z dnia 8 października 2012 roku skutkowały całkowitą dysfunkcjonalnością drzwi, których nie można było po tym zdarzeniu zamknąć, co potwierdzone zostało przez K. L. również na rozprawie.

W tych warunkach także zarzutów apelacji w zakresie w jakim odnosiły się do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 4 i 5 zaskarżonego wyroku nie można było uwzględnić. Z urzędu dokonał sąd jednak zmiany zaskarżonego wyroku w jego punkcie 5 ustalając, iż przypisanego oskarżonemu w tym punkcie przestępstwa uszkodzenia mienia oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Z relacji bowiem bezpośredniego świadka tego zdarzenia J. K. wynika, iż wprawdzie to oskarżony zachowaniami swoimi spowodował zniszczenie drzwi, lecz pomagała mu w tym także inna osoba. Powyższe skutkować musiało korektą zaskarżonego wyroku w tym względzie.

W kontekście zawartych w niniejszym uzasadnieniu uwag nie okazał się także trafny zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. wyrażającego się w nierozstrzygnięciu na korzyść oskarżonego występujących w sprawie wątpliwości. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie odnosi się bowiem do jakichkolwiek wątpliwości, lecz wyłącznie do takich, których dostępnymi metodami zarówno dowodowymi, jak i odnoszącymi się do oceny dowodów, nie da się usunąć. Istnienie każdych wątpliwości dowodowych nie uprawnia sądu do ich rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego dopóki wątpliwości te nie staną się takimi, których nie da się wyjaśnić. Brak możliwości wyjaśnienia wątpliwości zaistnieje natomiast dopiero wówczas, gdy przy zastosowaniu zasad logiki oraz doświadczenia życiowego nie zostały one w dalszym ciągu usunięte. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie zwalnia sądu z obowiązku dokonania oceny dowodów w oparciu o dyrektywy wskazane w art. 7 k.p.k. wśród których znajduje się także dyrektywa nakazująca sądowi ocenę dowodów w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów w zakresie w jakim odnosiły się one do nieuchylonej części zaskarżonego wyroku nie narusza zatem art. 5 § 2 k.p.k.. Jak zostało to wyżej wskazane, w oparciu o kodeksowe zasady oceny dowodów przeprowadził sąd tą ocenę bez konieczności odwoływania się do zasad określonych przepisem art. 5 § 2 k.p.k..

Wywiedziona przez obrońcę apelacja okazała się natomiast trafna w zakresie w jakim podniesione w jej treści zarzuty i argumenty odnosiły się do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku. W punktach tych przypisał sąd S. D. popełnienie dwóch przestępstw z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. dokonanych na szkodę J. P. (1) (punkt 2) i M. D. (punkt 3). Wydając zaskarżony wyrok w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu w punktach 2 i 3 wyroku dopuścił się sąd obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Realizując powinność wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy sąd orzekający winien zgromadzić pełny materiał dowodowy, poddać go ocenie stosownie do kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k., a przeprowadzoną przez siebie analizę przedstawić w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Ocena dowodów, by pozostawała pod ochroną odpowiednich przepisów kodeksu postępowania karnego, oparta być musi o całościowość ujawnionych w toku postępowania okoliczności, zarówno dla oskarżonego korzystnych, jak i tych, które oskarżonego mogą obciążać. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzić musi do uznania, że oceniając zgromadzone dowody nie uwzględnił sąd wszystkich okoliczności wynikających ze zgromadzonych w tym zakresie dowodów, nie poddał ich ocenie, przez co zapadły wyrok musiał w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 2 i 3 zostać uchylony, a sprawa przekazana być musiała Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Przypisane oskarżonemu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnione na szkodę M. D. – jego siostry, polegać miało na działaniu oskarżonego wyrażającym się w nacinaniu skóry M. D. na rękach i nogach przy użyciu noża. Ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie tego przestępstwa oparte zostały o relację świadka zdarzenia J. P. (1), który w sposób dosyć ogólnikowy opisał zdarzenie w zeznaniach składanych na etapie postępowania przygotowawczego. Ze wskazanych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustaleń Sądu Rejonowego odnoszących się do tego przestępstwa wynika, że oskarżony atakując swoją siostrę M. D. „ponacinał jej skórę na rękach i nogach”. Wprawdzie w opisie ustalonego stanu faktycznego zawartym w pisemnym uzasadnieniu wyroku brak jest wskazania jakie obrażenia ciała zostały przypisanym oskarżonemu i ustalonym przez Sąd Rejonowy zachowaniem S. D. spowodowane u pokrzywdzonej, to jednak skutki jakie zachowaniem mu przypisanym miał S. D. u pokrzywdzonej wywołać wskazane zostały w opisie czynu zarzuconego, a następnie przypisanego oskarżonemu. Z opisu czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie III aktu oskarżenia wynika, że w konsekwencji przypisanego oskarżonemu zachowania polegającego na nacinaniu skóry M. D. doznać ona miała obrażeń ciała w postaci urazu wielomiejscowego z licznymi podbiegnięciami krwawymi kończyn górnych i dolnych. Z opinii natomiast biegłego lekarza odnoszącej się do tego zdarzenia wynika, iż potwierdzone przez biegłego obrażenia ciała pokrzywdzonej powstały wskutek pobicia. W opinii lekarskiej nie odnosi się biegły do objętego następnie ustaleniami faktycznymi sądu i wynikającego z relacji jedyne go świadka przebiegu tego zdarzenia opisującego zachowania oskarżonego, które to zdarzenie miało polegać na nacinaniu skóry pokrzywdzonej. Z opinii tej nie wynika, by przypisane oskarżonemu skutki jego zachowania z medycznego punktu widzenia odpowiadały przypisanemu jego osobie sposobowi postępowania. O ile nie można wykluczyć, iż w przypadku pojedynczych prób nacięcia skóry nożem nie doszło do przerwania ciągłości skóry, a zachowanie takie wywołało jedynie siniec na ciele pokrzywdzonej, o tyle wniosek taki trudniejszy pozostaje do zaakceptowania w odniesieniu do, jak wskazano w opinii biegłego, licznych podbiegnięć krwawych przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek nacięcia skóry. W celu wyjaśnienia wątpliwości w kwestii związku przyczynowego pomiędzy przypisanym oskarżonemu zachowaniem i stwierdzonymi u pokrzywdzonej M. D. obrażeniami ciała potrzebne pozostawać będzie zatem w ponownym postępowaniu dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który w sposób przekonujący wyjaśni, czy w sposób opisany w postawionym oskarżonemu zarzucie możliwe pozostawało spowodowanie obrażeń ciała stwierdzonych u M. D. w efekcie zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku. Rozstrzygnięcie tych wątpliwości wynikających z zasad logiki oraz doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy może posiadać wpływ na ocenę dosyć ogólnikowych zeznań świadka J. P. (1) odnoszących się do zarzucanych oskarżonemu czynów, których dopuścić się on miał w dniu 29 września 2012 roku.

W kwestii czynów zarzuconych oskarżonemu w punktach 2 i 3 aktu oskarżenia ocenie poddane powinny zostać także z dowody kart informacyjnych leczenia szpitalnego pokrzywdzonych J. P. (1) i M. D. z dnia 30 września 2012 roku. Z relacji tych świadków wynika, że w dniu zdarzenia podczas którego miało dojść do spowodowania przez oskarżonego obrażeń ciała tych świadków, po wezwaniu policji przewiezieni oni zostali przez pogotowie ratunkowe do szpitala,

gdzie po udzieleniu im niezbędnej pomocy samowolnie oddalili się ze szpitala. Te wynikające z relacji świadków informacje korespondują z odnoszącymi się do tych okoliczności zapisami kart informacyjnych leczenia szpitalnego pokrzywdzonych z dnia 30 września 2012 roku (choć wedle treści zarzutów czyny oskarżonemu zarzucane miały zaistnieć w dniu 29 września 2012 roku). Ocenie poddane zostać natomiast powinny okoliczności wskazywane przez pokrzywdzonych podczas ich pobytu w Izbie Przyjęć do których Sąd Rejonowy nie odniósł się (k. 147-150). Oceniając ich oświadczenia mieć na uwadze należy z jednej strony to, iż stoją one niekiedy w sprzeczności z informacjami wynikającymi z zeznań tych świadków, jak i to, że wypowiedzi te pochodzą od nietrzeźwych pokrzywdzonych.

Skoro zarówno z zeznań pokrzywdzonych J. P. (1) i M. D., jak i zapisów kart informacyjnych leczenia szpitalnego wynika, iż w dniu w którym dojsz miało do ich pobicia przez oskarżonego wezwana została policja, a następnie przewiezieni zostali oni karetką pogotowia do Szpitala Miejskiego w G., celem zweryfikowania wiarygodności zgromadzonych w tym względzie dowodów uzyskać należy również z policji informacje o przeprowadzonej tego dnia interwencji, a ściślej osoby wzywającej policję, podawanych informacji o przyczynach wezwania, sprawcach czynu oraz jego okolicznościach. Informacje o tym znajdować się mogą w ewidencji interwencji podejmowanych przez policję. Celowe okazać się może także przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy policji biorących udział w tej interwencji, choć oczywiście dowód taki może zostać dotknięty mankamentem w postaci niepamięci świadków wywołanej wpływem czasu i ilością podobnych podejmowanych przez nich zawodowo czynności.

W celu uzyskania jak najszerszego spektrum informacji o zdarzeniach objętych zarzutami II i III aktu oskarżenia potrzebne wydaje się także uzyskanie dokumentacji pogotowia ratunkowego odnoszącej się do czynności zrealizowanych przez pogotowie w związku z przewiezieniem pokrzywdzonych do Izby Przyjęć (...) oraz zebranych informacji odnoszących się do zdarzenia z udziałem pokrzywdzonych. Dopiero tak uzupełnione postępowanie dowodowe odnoszące się do objętych aktem oskarżenia zdarzeń z dnia 29 września 2012 roku w zakresie których wszystkich okoliczności dotychczas prowadzone postępowanie dowodowe nie wyjaśniło, stwarzać będzie podstawy do wydania prawidłowego orzeczenia opartego o całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów ocenianych w ich wzajemnym powiązaniu.

W ponownym postępowaniu poczyni sąd także ustalenia w kwestii godzin zatrzymania i zwolnienia oskarżonego w związku z poszczególnymi jego zatrzymaniami w niniejszej sprawie. Wedle obowiązujących aktualnie przepisów kodeksu postępowania karnego zaliczeniu na poczet kary podlegają okresy pozbawienia wolności z uwzględnieniem godzin zatrzymania i zwolnienia oskarżonego. Ponieważ z akt niniejszej sprawy godziny te w każdym przypadku zatrzymania oskarżonego nie wynikały, brak było podstaw do rozstrzygnięcia w tym względzie.

Częściowe uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć odnoszących się do przestępstw zarzucanych oskarżonemu w punktach II i III aktu oskarżenia wywołało nadto konieczność uchylenia zawartego w punkcie 6 zaskarżonego wyroku orzeczenia o karze łącznej i wymierzenia oskarżonemu kary łącznej z połączenia tych orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego kar, które utrzymane zostały w mocy.

Nie znalazł sąd odwoławczy bowiem podstaw do podważenia trafności kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego za przestępstwa przypisane mu w punktach 1, 4 i 5 zaskarżonego wyroku. Wprawdzie wywiedziona apelacja obrońcy nie zawierała zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonego kar, to jednak rozpoznając wywiedzioną na korzyść S. D. apelację w zakresie całości rozstrzygnięć sądu, w tym i orzeczenia o karze, dokonał Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej wyroku także w zakresie orzeczonych wobec niego kar jednostkowych, które nie zostały objęte orzeczeniem uchylającym zaskarżony wyrok i przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania nie dopatrując się w zaskarżonym orzeczeniu rażącej niewspółmierności. Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, by orzeczone przez sąd pierwszej instancji kary nosiły cechy rażącej niewspółmierności. O rażącej surowości kary można mówić jedynie wówczas, gdy kara orzeczona przez sąd w sposób oczywisty, wyraźny, a więc rażący odbiega od tej, którą należałoby orzec prawidłowo stosując dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k.. Z karą rażąco niewspółmierną do czynienia mamy, gdy sąd rozstrzygając o karze nie uwzględnił wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami wymiaru kary lub też nie uwzględnił ich wpływu na orzeczną karę w wystarczającym stopniu. Rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie sposób

natomiast przyjąć, gdy nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary. Wymierzone oskarżonemu S. D. zaskarżonym wyrokiem w punktach 1, 4 i 5 kary z pewnością nie przekraczają stopnia winy, odpowiadają stopniowi społecznej szkodliwości czynów mu przypisanych, jak również spełniają swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Zarówno sposób, jak i okoliczności popełnienia przestępstw przypisanych oskarżonemu w punktach 1, 4 i 5 uzasadniały orzeczenie kar wymierzonych zaskarżonym wyrokiem.

Wymierzając karę łączną należy przede wszystkim oznaczyć granice, w których kara ta może być wymierzona (art. 86 k.k.). W przypadku kar pozbawienia wolności składających się na orzeczoną w niniejszej sprawie karę łączną granica kary łącznej możliwej do wymierzenia wynosiła od 1 roku i 3 miesięcy (najwyższa z kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa) do 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (suma zbiegających się kar). Orzekając o karze łącznej powinien sąd rozważyć przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono te kary, istnieje ścisły związek podmiotowy lub przedmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak. Mając na względzie całokształt okoliczności posiadających wpływ na wymiar kary łącznej sąd odwoławczy ukształtował wymiar tejże kary na 1 rok i 7 miesięcy pozbawienia wolności. Tak ukształtowany wymiar kary pozostaje jednocześnie we właściwej proporcji do kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego przez Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem. Sąd Rejonowy łącząc poza karą 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego w punkcie 1 wyroku cztery kary jednostkowe w wymiarze po 6 miesięcy pozbawienia wolności, wymiar kary łącznej ukształtował na 2 lata pozbawienia wolności mogąc ją orzec w granicach od 1 roku i 3 miesięcy do 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Można zatem przyjąć, że każda z czterech składających się na orzeczoną karę łączną kara jednostkowa 6 miesięcy pozbawienia wolności zwiększała wymiar kary łącznej o nieco ponad dwa miesiące. Połączenie zatem poza karą 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności także dwóch kar 6 miesięcy pozbawienia wolności skutkowało orzeczeniem kary o pięć miesięcy wyższej od najsurowszej kary jednostkowej stanowiącej dolną granicę ustawowego zagrożenia.

Jednocześnie nie dostrzegł sąd odwoławczy podstaw do tego, by warunkowo zawiesić oskarżonemu wykonanie orzeczonej wobec niego w wyroku sądu odwoławczego kary łącznej pozbawienia wolności, choć wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary dawał możliwość orzeczenia wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (przy zastosowaniu przepisów kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym poprzednio, przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku). Uznał sąd odwoławczy, że dotychczasowa karalność oskarżonego uzasadnia orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Dotychczasowa karalność S. D. obciąża oskarżonego bowiem w sposób wyjątkowy. Był oskarżony już dwunastokrotnie karany, w tym wielokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu, których dopuścił się także w niniejszej sprawie. Kary wobec jego osoby orzekane nie przyniosły społecznie oczekiwanego rezultatu i nie odwiodły oskarżonego od popełnienia kolejnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Zachowaniem swoim potwierdził oskarżony lekceważący stosunek do porządku prawnego, w tym do dobra prawnego jakim jest zdrowie ludzkie po raz kolejny dotknięte przestępstwem oskarżonego. Znaczne nasilenie okoliczności obciążających w zakresie właściwości i warunków osobistych oskarżonego związanych przede wszystkim z dotychczasową karalnością oskarżonego nie dało sądowi podstaw do przyjęcia, że wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczające do osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, zwłaszcza zaś do zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Nie sposób bowiem wobec wskazanych wyżej okoliczności uznać za zasadną pozytywną prognozę kryminalną wobec S. D.. Oskarżony pomimo uprzedniego skazania na kary pozbawienia wolności za przestępstwa podobne nie zmienił swojego stosunku do porządku prawnego w kierunku pożądanym przez społeczeństwo, po raz kolejny popełniając przestępstwa i dopuszczając się ich w warunkach powrotu do przestępstwa. Nie daje zatem oskarżony rękami, że w przypadku pozostawienia na wolności przestępstwa nie popełni. Inna niż pozbawienie wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jego wykonania kara nie jest w stanie osiągnąć celów kary. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania z pewnością nie przekracza stopnia winy, odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu, jak również spełnia swoje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele

zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Okoliczności niniejszej sprawy nakazały Sądowi Okręgowemu w Gliwicach uznanie, że tylko kara pozbawienia wolności orzeczona bez warunkowego zawieszenia jej wykonania uczyni zadość należytemu uwzględnieniu wszystkich dyrektyw wymiaru kary. Dane o karalności S. D. tworzą wysoce negatywny obraz właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia oskarżonego dowodząc, że popełnione w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. czyny objęte wyrokiem skazującym w niniejszej sprawie stanowią wyłącznie element szerszej działalności przestępczej S. D.. Kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania spełnia zatem wymogi dyrektywy z art. 58 § 1 k.k., nie narusza nadto zasad wymiaru kary sformułowanych art. 53 k.k. oraz zasad odnoszących się do możliwości warunkowego zawieszenia jej wykonania opisanych w art. 69 k.k..

Do zmiany zaskarżonego wyroku dojść także musiało w zakresie wysokości zasądzonych na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez tego obrońcę w postępowaniu sądowym. Trafny bowiem okazał się podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy przepisów regulujących zasady zasądzania na rzecz obrońcy z urzędu zwrotu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uznając twierdzenia apelującego w tym względzie za zasadne, przy uwzględnieniu liczby terminów rozpraw w których obrońca z urzędu uczestniczył sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok zasądzoną na rzecz obrońcy w punkcie 7 wyroku kwotę podwyższając zgodnie z jego wnioskiem do 1239,84 złotych, w tym 231,84 podatku Vat.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

W punkcie 3 zasądził sąd od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z uwzględnieniem dwóch terminów rozpraw w których uczestniczył obrońca.

Nie znajdując natomiast podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego zasądził sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki oraz opłatę za obie instancje wynikające z obowiązujących w tym względzie przepisów prawa.